

PLEBISCYT TYGODNIKA „PRZEŁOM” NA NAJLEPSZĄ JEDNOSTKĘ OSP ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

OSP DULOWA

Strażacy z powołania

Bycie ochotnikiem to praca społeczna. Nie powinno się za nią brać pieniędzy. Z takiego założenia wychodzą druhowie z Dulowej. Wszyscy solidarnie zrezygnowali z należnego im ekwiwalentu za udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych.

- Jak ktoś jest prawdziwym zapaleńcem, nie patrzy, czy otrzyma jakieś profity za ratowanie dobytku czy życia innych. Wsiada w auto i jedzie do akcji – uważa prezes OSP Dulowa Robert Gąsior.

Gdy zawyje syrena, strażacy z Dulowej prawie zawsze są gotowi, by ruszyć na ratunek.

- 90 procent alarmów kończy się wyjazdami. Porównując do średniej w powiecie, to bardzo dobry wynik. Pewnie gdyby przybyło nam około dziesięciu nowych ludzi, na pewno udałoby się nam go poprawić – przyznaje prezes Gąsior.

Jednostka, podobnie jak wiele innych w powiecie chrzanowskim, ma problem z narybkiem. Młodzi, nawet jeśli zainteresują się pracą ochotnika, często szybko rezygnują.

- Mają wiele możliwości spędzania wolnego czasu. Jest internet, gry, konsole. OSP już tak nie przyciąga jak przed laty, gdy sam byłem chłopcem. Niektórym wydaje się też, że bycie strażakiem to prosta sprawa. Jest wezwanie, jedziemy do akcji. A tak nie jest. Trzeba się szkolić, uczyć od bardziej doświadczonych kolegów. To zajęcie wymaga wiele poświęcenia. Dlatego tylko zapaleńcy zostają – podkreśla szef dulowskich strażaków.

Jednostka OSP w Dulowej jest przygotowana do udziału w różnych akcjach. Gasi pożary, pompuje wodę z zalanych obszarów, usuwa gniazda szerszeni, ratuje życie i zdrowie ludzi.

- Sprzęt, jakim dysponujemy, zapewnia nam wszechstronność działań. Aczkolwiek w rzemiośle gaśniczym czujemy się najpewniej – przyznaje Robert Gąsior.

Strażacy od lat współpracują z różnymi organizacjami we wsi. W należącej do nich strażnicy działa wiejski dom kultury, koło emerytów i rencistów, koło gospodyń wiejskich; spotykają się tu członkowie rady sołeckiej.

- Jest nas wielu, wszyscy są zawodowcami. Zresztą, od lat właśnie remiza jest miejscem integrującym mieszkańców – podkreśla.

Budynek, z jedną z największych sal w regionie, jest dumą strażaków. Od lat ludzie organizują tu wesela, imprezy karnawałowe, studniówki.

- Utrzymujemy go sami, z darowizn za wynajęcie sali. Dbamy o niego najlepiej jak potrafimy – zapewnia prezes OSP w Dulowej.

Marzeniem druhowa jest drugi boks garażowy. Dziś jeden z dwóch samochodów, jakie mają na wyposażeniu, trzymają w blaszanym, nieogrzewanym garażu. Na zimę muszą demontować agregat z wodą. Zależy im także na drugim zestawie do ratownictwa medycznego. Tak, by był na wyposażeniu każdego pojazdu.

Anna Jarguz



Członkowie OSP Dulowa w strażnicy, która jest ich dumą

Z HISTORII OSP DULOWA

Ochotnicza Straż Pożarna w Dulowej powstała w 1931 roku z inicjatywy Jana Witka, Kazimierza Dębskiego, Wiktora Bednarczyka, Edwarda Bębenka oraz Aleksandra Kasprzyka. Pierwszym prezesem został Jan Witek, przeszkolony na kursie pożarniczym w Chrzanowie w 1933 roku.

W latach okupacji hitlerowskiej (1939 – 1945) działalność OSP zawieszono. Wznowiono ją po wyzwoleniu. Siedzibą strażaków był wówczas drewniany barak.

W latach 60. XX wieku, za zgodą ówczesnych władz, barak z Karniowic przeniesiono na Plac Gromadzki w Dulowej, gdzie odbywały się zebrania i szkolenia strażaków, jak również zabawy, z których dochód był przeznaczony na zaspokojenie bieżących potrzeb jednostki.

W 40. rocznicę istnienia OSP w Dulowej jednostka otrzymała do dyspozycji nową motopompę. Fundusze zebrane podczas tej uroczystości pozwoliły rozpocząć przygotowania do budowy nowego, murowanego budynku strażnicy.

W 1975 roku zawiązał się „Społeczny Komitet Budowy Domu Strażaka”. Znalazli się w nim: Jan Czubin, Marian Klimaczak, Stanisław Głodasiewicz, Wiktor Stawarz, Stanisław Bartynowski i Józef Łyko. Prace przy budowie i wykończeniu strażnicy trwały wiele lat. Swoją pomoc przez te wszystkie lata ofiarowało bardzo wielu mieszkańców.

W listopadzie 1992 roku Dom Strażaka oddano wreszcie do użytku. Jednostka otrzymała wówczas także lekki samochód bojowy „Żuk”.

W maju 1994 roku nastąpiło nadanie i poświęcenie sztandaru OSP Dulowa, ufundowanego przez mieszkańców wsi.

Szczególny był rok 2003. Właśnie wtedy, dzięki staraniom władz gminy oraz samych druhowa, jednostka otrzymała wymarzony i wyczekiwany nowy, średni samochód bojowy STAR.

Przez te wszystkie lata druhowie ofiarnie uczestniczyli i nadal czynnie uczestniczą w wielu akcjach ratowniczo-gaśniczych, ćwiczeniach i zawodach pożarniczych, a także w szkoleniach i kursach. W szeregach jednostki są ratownicy medyczni, mechanicy, pilarze i sternicy motorowodni.

Najnowszą historię tworzy 64 druhowa czynnych i honorowych.

WYPOSAŻENIE OSP DULOWA

Dwa samochody: jeden marki STAR GBA 2,5/21 z 2003 roku, drugi Ford Transit z agregatem wysokociśnieniowym i 300-litrowym zbiornikiem na wodę. Oba pojazdy są wyposażone w agregat prądotwórczy. Dwie pilarki do drewna, piła do betonu oraz stali, motopompy (szlamowa WT30X

OSP DULOWA TWORZA

Zarząd OSP Dulowa:

prezes – Robert Gąsior
wiceprezes naczelnik – Krzysztof Chomik
zastępca naczelnika – Michał Srokosz
II zastępca naczelnika – Łukasz Kłeczek
gospodarz – Michał Wielgus
członek zarządu – Mateusz Kłeczek
skarbnik – Ryszard Duda
sekretarz – Kinga Srokosz

Komisja rewizyjna:

przewodniczący – Edmund Kumala
wiceprzewodniczący – Włodzimierz Bednarczyk
sekretarz komisji – Grzegorz Dominik

Druhowie czynni: Robert Gąsior, Krzysztof Chomik, Łukasz Kłeczek, Michał Wielgus, Mateusz Kłeczek, Marcin Jaromin, Michał Srokosz, Kinga Srokosz, Marcin Rozmus, Dawid Rozmus, Włodzimierz Bednarczyk, Marek Zajac, Tomasz Starzykiewicz, Rafał Starzycki, Sebastian Gągolski, Grzegorz Dominik, Radosław Kokoszka, Piotr Wentrys, Ryszard Duda, Paweł Trębacz, Marcin Siemek.

Druhowie wspierający: Grzegorz Kaim, Zbigniew Kokoszka, Krzysztof Piwowarczyk, Arkadiusz Starzycki, Marzena Stawarz, Bogusława Gędoś, Marcin Gągolski, Urszula Kokoszka, Michał Duda, Mieczysław Czubin, Hubert Czubin, Jerzy Gągolski, Stanisław Paluch, Waldemar Wszolek, Waclaw Grochal, Marcin Szklarczyk, Zbigniew Duda, Edmund Kumala, Ewa Matyasik-Kłeczek.

Druhowie honorowi: Józef Łyko, Stefan Majer, Kazimierz Kaim.

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza: Arkadiusz Nowak, Filip Baciak, Miłosz Bartosik, Aleksander Oczkowski, Kacper Korczyński, Paweł Lenarczyk, Daria Stawarz, Wiktoria Sawa.

PS30 oraz pływająca, niagara) sprzęt ratownictwa medycznego, torba PSP R1, podręczny sprzęt ratownictwa chemicznego, detektor wielogazowy DRAGER, detektor prądu przemienionego, dwa kombinezony do akcji usuwania gniazd szerszeni, sprzęt oświetleniowy.

W PLEBISCYCIE BIORĄ UDZIAŁ NASTĘPUJĄCE JEDNOSTKI OSP:

GMINA ALWERNIA: OSP Alwernia, OSP Brodła, OSP Grojec, OSP Regulice, OSP Kwaczała; **GMINA BABICE:** OSP Babice, OSP Jankowice, OSP Mętków, OSP Rozkochów, OSP Zagórze; **GMINA CHEŁMEK:** OSP Chełmek, OSP Bobrek, OSP Gorzów; **GMINA CHRZANÓW:** OSP Balin, OSP Chrzanów, OSP Luszowice, OSP Płaza, OSP Pogorzyce; **GMINA KRZESZOWICE:** OSP Krzeszowice, OSP Czatkowice, OSP Tenczynek, OSP Wola Filipowska, OSP Czerna, OSP Nowa Góra, OSP Nawojowa Góra, OSP Miękinia, OSP Zalas, OSP Paczółtowie, OSP Siedlec, OSP Rudno, OSP Sanka, OSP Ostreżnica, OSP Dębik, OSP Żbik; **GMINA LIBIĄŻ:** OSP Gromiec, OSP Libiąż, OSP Moczydło, OSP Zarki; **GMINA TRZEBINIA:** OSP Bołecin, OSP Dulowa, OSP Lgota, OSP Młoszowa, OSP Myślachowice, OSP Płoki, OSP Psary, OSP Siersza, OSP Trzebinia

Głos na wybraną jednostkę OSP można oddać na drukowanym obok kuponie i przynieść go lub wysłać do redakcji „Przełomu” w Trzebini (ul. Długa 53) lub w Chrzanowie (ul. 29 Listopada 1/3).

Głosowanie potrwa do połowy grudnia!

**KUPON DO GŁOSOWANIA
W PLEBISCYCIE NA NAJLEPSZĄ
JEDNOSTKĘ OSP
NA ZIEMI CHRZANOWSKIEJ**

Nazwa jednostki OSP na którą oddawany jest głos

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ